



# GAZETA ŁÓDZKA

Poniedziałek, 29 Stycznia 1917 r.

ORGAN NARODOWY

Zakład i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 27.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80  
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i Administracja — Przejazd № 3, Administr. otwarta  
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziela i święta od 12 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach ra-  
dakcyjnych od 10-ej do 2-jej.Rękopisów nadanych redakcji nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezplatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłany przez i wśród tekstów za wstąpienie 100 k. (zaga-  
miejsce 50 k.; reklamy za tekstów 20 k.; zwyżki 15 k.  
nekrologia 20 k.; ogłoszenia drobne 2 kop. za wyczer.

Każde ogłoszenie najniżej 20 kop.

## Liczebność armji polskiej według obliczeń francuskich.

Dzienniki francuskie od dnia 5 listopada są zaalarmowane grożącym im powiększeniem się zastępów nieprzyjacielskich o żołnierza polskiego. Wielu wojskowych i polityków oblicza mającą powstać armję polską, stosując rozmaite metody.

Major (Commandant) de Civrieux na szpaltach „Le Matin” (dnia 10 listopada 1916 r.) dolicza się 5—7-miu setek tysięcy mężczyzn, zdolnych do noszenia broni w Polsce i na Litwie. Zaznacza na wstępie hypotetyczny charakter wszelkich obliczeń tego rodzaju wobec skomplikowanych stosunków wojennych. — Główną trudność stanowi brak jakichkolwiek danych co do wykorzystania przez Rosję tego rezerwoaru ludzkiego, jaki stanowi Królestwo Polskie i ziemie Rzeczypospolitej, okupowane przez mocarstwa centralne.

Wiadomo, że w ciągu pierwszych dwunastu miesięcy wojny Rosja mobilizowała intensywnie, ale nieznane są szczegóły rekrutowania w Polsce. Następnie nie wiadomo dobrze, z jakiego terytorjum oblicza—wyłącznie z Królestwa Kongresowego, czy też ze wszystkich ziem dawnej Rzeczypospolitej, obecnie okupowanych przez Niemców; proklamacja państwa polskiego nie precyzuje bowiem granic przyszłej Polski. Autor zatrzymuje się na terytorjach połączonych Polski i Litwy. Popelnia jednak wielką niedokładność, oceniając ludność tego terytorjum tylko na 13.000.000. — Procent powołanych w stosunku do ogółu ludności p. Civrieux przyjmuje stosunkowo bardzo wysoki, bo 15 procent, wliczając w to wszystkich mężczyzn zdolnych pod broń od 18 do 50 lat. — Założenia te dają mu liczbę półtora miliona rekruta z Polski i Litwy. Obliczenia znów nie są ścisłe, bo liczby powyższe dać winny p. majorowi 1.950.000 ludzi; może jednak uwzględnić, że przy tak wysokim procencie powołania, nie wszyscy okazali się zdolni do wojska — dość, że zatrzymuje się na liczbie półtora miliona. Na tyle rekruta mogłyby liczyć mocarstwa centralne dla armji polskiej, gdyby na tych terytorjach nie rekrutowała poprzednio Rosja.

Major de Civrieux podnosi ten fakt, że „według dzienników petersburskich z dnia 3/VIII 1916—4 i pół miliona ludności obojga pici i wszelkiego wieku, uciekając z polskiej Litwy przed inwazją, znalazło przytułek w Rosji. Wobec tego na terytorjum okupowanem zostało według przypuszczenia majora francuskiego tylko 8.000.000 ludności (sic!). Stąd wnosi, że proporcjonalnie do tego zmniejszyła się liczba popisowych na  $\frac{1}{3}$  pierwotnej liczby, czyli spadła na milion rekruta.

Ponieważ Rosja mobilizowała intensywnie, przeto autor zatrzymuje się ostrożnie na przypuszczalnej liczbie 5—7 setek tysięcy żołnierzy, na które rachować może przyszła armja polska.

Łuną metodę obliczeń stosuje p. Herbet w „Echo de Paris” z dnia 6 listopada 1916 r. Przebieg jego rozumowania jest następujący: Każde powołanie dawa-

ło rocznie 1,200,000 młodych ludzi w ostatnich latach. Ludność dziesięciu gubernji Królestwa Polskiego stanowi 12-tą część ludności całej Rosji. W założeniu, że ten sam stosunek ma miejsce i wśród powołanych do wojska, autor sądzi, iż Polska dawała Rosji corocznie 100,000 młodych ludzi, ulegających poborowi. P. Herbet jest zdania, że tylko dwa powołania najmłodsze dostarczą Polsce taką liczbę rekruta, gdyż poza tem musiałeby według niego wybrać resztę materiał zdolny do wojska. Wiemy, że dziennikarz francuski mylił się co do tego bardzo, że wielu właścicieli czerwonych i niebieskich biletów pozostało w domu.

Gdyby więc Polska zastosowała system rekrutacji przymusowej, armja jej uzbyskaćby mogła do dwuset tysięcy żołnierzy. Liczbę tę należy, według niego, jeszcze zredukować ze względu na to, że nie wszyscy powołani będą zdolni do wojska.

P. Herbet bierze także pod uwagę możliwość wzięcia do wojska jeńców wojennych polskiego pochodzenia; przyjmując i tutaj stosunek 1:12 oblicza żołnierza, otrzymanego tą drogą na 160,000 do 170,000.

Ogólny wniosek red. „Echa paryskiego” brzmi: obszar polski dostarczyłby może zaledwie kilka setek tysięcy żołnierzy.

O wiele bliższe prawdy są rozważania danych kwestji na łamach dziennika paryskiego, „Journal des Debats” z dnia 7 listopada 1916. Autor artykułu zastanawia się nad tem, czy rekrutacja będzie rozciągnięta na wszystkie ziemie dawnej Rzeczypospolitej, okupowane przez mocarstwa centralne, czy też obejmie tylko Królestwo Kongresowe. Sądzi, że pobór nastąpi na całym obszarze, odebranych Rosji. Ocenia ludność tych krajów w sposób o wiele bliższy do rzeczywistości, niż major de Civrieux, mianowicie na 20,000,000. Trafnie również orientuje się w opieszałości rekrutacyjnej Rosji: „Przy łatwości uwalniania się od wojska w Rosji, przyznanej przez rosyjskie władze wojskowe, która się obiaśnia olbrzymim rezerwoarem sił ludzkich cesarstwa, jest jeszcze na terenie okupowanym wielka liczba ludzi, odpowiednia do zmobilizowania”. Sięszniej także, niż p. Herbet, mówi o trzech powołaniach, niekiedy, pozostałych w kraju: z r. 1915, 1916 i 1917.

Włączenie do armji polskiej wywiczzonego jeńca rosyjskiego, polskiego pochodzenia uważa za więcej, niż prawdopodobne, oceniając liczbę tego materiału ludzkiego na 200,000. Liczb ogólnych, dotyczących całego składu przyszłej armji polskiej — nie podaje autor artykułu w „Journal des Debats”. Wypadłyby one jednak niewątpliwie o wiele wyżej, niż liczby majora Civrieux i p. Herbet, gdyby zastosować do powyższych danych ich metody obliczeń.

Dziennik „Le Gaulois” z dnia 6 listopada ma błędne informacje i wskutek tego liczby, podane przez niego, najmniej zasługują na zaufanie. Wychodzi z błędnego założenia tej treści: „Rosja od początku mobilizacji i później aż do inwazji nieprzyjacielskiej powołała pod sztandary wszystkich Polaków, zdolnych do noszenia broni”. Wobec tego bierze on pod uwagę tylko dwa powołania najmłodsze z

1917 i 1918 r. Metoda, którą stosuje do swych obliczeń jest następująca: „Przypuuszczając, że stosunek między liczbą ludności a liczbą młodych ludzi, zdolnych do służby, jest matematycznie taki sam w Polsce jak we Francji, łatwo będzie obliczyć, rachując Polskę rosyjską na 18 milionów mieszkańców, — że mobilizacja dwu powołań polskich winna dać w przybliżeniu taką samą liczbę ludzi jak mobilizacja jednego powołania francuskiego, t. j. 250,000 ludzi w cyfrach okrągłych”.

Liczba 250,000, nie uwzględniająca pozostałości z dawnych powołań oraz powołania z roku 1915, ani jeńców polskiego pochodzenia, — jest stanowczo za małą. Pomimo to właśnie niedokładne to obliczenie zostało powtórzone przez kilka dzienników. Powtórzyła je „La Patrie” paryska 7 listopada — oraz dwa dzienniki prowincjonalne: „La Liberté du Sud-Ouest” z Bordeaux d. 7 listopada i „Nouvelles” (?) z Lyon'a (dn. 6 listopada).

Z innych dzienników „Echo de Paris” z dnia 9, XI podaje liczbę żołnierza przyszłej armji polskiej na 300 tysięcy; prowincjonalne dzienniki: „Echo Paroissial” z Brest'u (dnia 12 XI) — na 700,000 i „Paris - Centre” z Nevers — na 600,000.

Jak widzimy rezultaty obliczeń są dość rozbieżne. Znamienne są to obliczenia jako wyraz troski z powodu wzrostu sił mocarstw centralnych. Dla naszych passywistów winny być one wskazówką, że siła nasza militarna może zaważyć jeszcze w teraźniejszej wojnie, że, urawiając abstynencję od samodzielnej akcji wojennej, wytrącamy się z jedynej drogi odzyskania utraconej potęgi państwowej.

G. D.

## Franka polityczna.

### Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 28 stycznia. Główna kwatera donosi pod datą 27 stycznia:

Na froncie Iraku nieprzyjaciel w d. 24 stycznia zwrócił gwałtowny ogień artyleryjski na stanowisko nasze w Felahji, nie przeszedł wszakże do ataku.

Na południe od Tygrysu nieprzyjaciel w dniu 25 stycznia podjął atak znacznymi siłami, wzięwszy stanowiska nasze pod gwałtowny ogień artylerji. Kosztem bardzo wielkich strat zdołał on dnia tego zyskać nieco terenu, 2.000 trupów angielskich leży przed frontem naszym na niewielkiej szerokości.

Dnia 26 stycznia przeciwnik natarł ponownie, został jednak odparty zupełnie.

Na froncie kaukaskim nieprzyjaciel usiłował daremnie zaatakować nasze przednie strażnice na prawem skrzydle.

### Ludność Bukaresztu.

Generał-Gubernator Bukaresztu zarządził obliczenie ludności, która zakończona została 6 b. m. Bukareszt liczy 308,987 mieszkańców, a to 119,958 mężczyzn i 189,029 kobiet. Gospodarst domowych jest 32,604. Przed wojną wynosiła liczba mieszkańców Bukaresztu około 700,000; zatem obecnie spadła więcej niż o połowę.

## Odwrot rosjan z Galicji?

„Tagesanzeiger” donosi z Petersburga: Obiegają tu pogłoski, że rosjanie mają wycofać się z Galicji wschodniej. Odwrot ze Stanisławowa i okolicy miał się już rozpocząć.

## Kuropatkin u cara.

„Fremden-Blatt” donosi ze Stockholmu: Generał Kuropatkin, który po niepowodzeniach na froncie wojennym został zamianowany gubernatorem Turkestanu, został powołany do cara i pozostał w carskiej kwatrze wojennej. Kuropatkin ma objąć komendę nad grupą armji.

## Sazonow ambasadorem w Londynie.

Petersburska Agencja Telegraficzna donosi pod datą 27 stycznia: Mianowanie Sazonowa ambasadorem rosyjskim w Londynie zostało urzędowo ogłoszone.

## Kongres robotniczy w Manchesterze.

Biuro Reutersa donosi: Kongres partji robotniczej w Manchester oświadczył się 1,498,000 głosami przeciw 696,000 przeciw temu, aby równocześnie z konferencją pokojową, odbył się międzynarodowy kongres socjalistyczny. Kongres przyjął 1,036,000 głosami przeciw 484,000 projekt urządzenia konferencji robotniczej sprzymierzonych. Poza tem kongres 1,697,000 głosami przeciw 302,000 odrzucił rezolucję domagającą się natychmiastowych propozycji pokojowych.

## Strajk robotniczy we Francji.

„Zeit” donosi z Genewy: „Petit Parisien” ogłasza odezwę, która zawiadamia strajkujące robotnice w normandzkich filjach fabryk broni Schneidera w Creuzot, że rząd odstąpi od środków przymusowych, jeżeli robotnice natychmiast powrócą do pracy.

## O wyspy Alandzkie.

„Zürcher Post” donosi z Kopenhagi: Sprawa wysp Alandzkich będzie w najbliższym czasie tematem ważnych rozważań w parlamencie szwedzkim, albowiem opinja publiczna Szwecji jest silnie zaniepokojona ciągłymi zarządzeniami militarnymi, czynionymi przez Rosję na tych wyspach.

## Sprawy rumuńskie.

Z Petersburga donoszą: „Rusk. słowo” donosi z Jass: W związku z wiadomościami o przyjęciu w Petersburgu rumuńskiego następcy tronu, donoszą jeszcze, że i król Ferdynand przybędzie w najbliższych dniach do Rosji.

Członkowie senatu rumuńskiego i dyrekcja banku narodowego wyjechałi z Jass do Chersonia. Kasę banku narodowego również tam przewieziono.

W gub. połtawskiej codziennie przeciągają ogromne tłumy wychodźców. Dotychczas w gubernji tej osiedliło się 45 tysięcy osób.

Pociąg kurjerski, dążący do Rosji z licznymi oficerami i urzędnikami rumuńskimi, wykoleił się na pierwszej stacji od granicy rosyjskiej. Wybuch pożar, który momentalnie rozszerzył się na cały pociąg. Przeszło 100 osób zginęło.





Wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym komunikujemy bolesną wiadomość, że nasz niezapomniany i ukochany dziadek, ojciec, teść, brat, wuj i szwagier



# JULJUSZ BORST

przemysłowiec i obywatel honorowy miasta Zgierza,  
po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 28-go stycznia o godzinie 8 i pół rano w willi Augustówka pod Zgierzem, przeżywszy lat 79.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby na cmentarz ewangelicki w Zgierzu odbędzie się we wtorek dnia 30-go stycznia r. b. o godzinie 3-ej po południu.

O ciche współczucie prosi pozostała

**Stroskana Rodzina.**

## WSPOMNIENIE.

Spełniając smutny obowiązek, podajemy do wiadomości naszych drogich przyjaciół firmowych, iż nasz szef i prezes Tow. Akc. A. G. Borst w Zgierzu



# JULJUSZ BORST

zmarł dnia 28-go Stycznia, w willi Augustówka pod Zgierzem.

Bolesnie dotknięci tą nadzwyczajnie smutną wiadomością, wdzięcznym sercem wspominamy pamięć szlachetnego i wybitnego Zmarłego. Energją i siłą twórczą, oraz niezmordowaną celową pracą, drogi nasz Zmarły przyczynił się wielce do rozwoju naszej firmy, przez doprowadzenie jej do obecnego stanu świetności. Wspomnienie o Nim nigdy w nas nie wygaśnie.

W głębokim smutku pogrążony

Zarząd Tow. Akc. A. G. Borst w Zgierzu.



W dniu 28 Stycznia, o godz. 8 $\frac{1}{2}$  rano, w willi Augustówka pod Zgierzem zmarł nasz czeigodny szef

ś. † p.

# JULJUSZ BORST

O zgonie szlachetnego i zacnego kierownika i doradcy, o którym wspomnienie nigdy wśród nas nie wygaśnie, zawiadamiają w smutku pogrążeni

Urzednicy i majstrowie  
Tow. Akc. A. G. Borst w Zgierzu.

Cześć Jego zacnej pamięci!

## Z ziemi polskich.

### Z Warszawy.

Telegram Rady Stanu do cesarza Wilhelma.

Tymczasowa Rada Stanu z okazji rocznicy urodzin cesarskich wystosowała do cesarza Wilhelma depeszę następującej treści:

Do Jego Cesarskiej Mości, Cesarza niemieckiego, króla pruskiego.

W uroczystym dniu urodzin Waszej Cesarskiej Mości pozwala sobie Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego złożyć swe życzenia, aby szlachetne postanowienia Waszej Cesarskiej Mości spełniły się pomyślnie. Wasza Cesarska Mość przyjął zechce wyrazi głęboko odczułej wdzięczności za manifest i przyrzeczenie z dnia 5 listopada, przez które Wasza Cesarska Mość w świetle zrozumienia celów wojennych, posuwających naprzód ludzkość, poręczył wraz z najdosłojniejszym swym sprzymierzeńcem wskreszenie Państwa Polskiego.

Marszałek Koronny  
Niemoiowski.

### Przedstawienie galowe.

W teatrze Wielkim odbyło się onegdaj z okazji urodzin cesarza Wilhelma przedstawienie galowe. Widownię zapelnili przedstawiciele niemieckich władz wojskowych i cywilnych z J. E. general-gubernatorem na czele. W dwóch większych lożach prosceniowych z lewej strony zasiadli członkowie Rady Stanu z marszałkiem koronnym i wice-marszałkiem na czele. W innych lożach i piętra zajęli miejsce obywateli burmistrzów: Drzewiecki i Chmielewski, przyjdium Rady miejskiej, rektor uniwersytetu i rektor politechn. oraz komendant Legionów, hr. Szeptycki z naczelnikiem sztabu, Berbeckim i adjutantem. Nadto na widowni znajdowali się oficerowie Legionów — przedstawiciele pułków. Obecni byli również zaproszeni sprawozdawcy pism warszawskich.

Przed rozpoczęciem widowiska orkiestra teatru Wielkiego wykonała hymn niemiecki, którego obecni wysłuchali, stojąc. Następnie odegrano 2 akt „Walkiri” i 1 akt baletu „Coppelia”. Wszystkich wykonawców w operze i balecie hucznie oklaskiwano.

Widownia wypełniona była do ostatniego miejsca.

Łoże prosceniowe oraz środkowe miejsca na amfiteatrze, balkonie i galerjach były udekorowane.

### Centrale biuro werbunkowe.

„Czas” krakowski donosi z Piotrkowa

### Przymusowa licytacja.

We wtorek, dnia 30 stycznia 1917 r. będą sprzedane przez licytację za gotówkę:

- o godz. 8 i pół rano przy ulicy Grodzieńskiej nr. 14, Karolew; maszyna do szycia;
  - o godz. 8 m. 45 rano, przy ulicy Kowieńskiej nr. 4; maszyna do szycia;
  - o godz. 9 rano przy ulicy Nowe-Sady nr. 15, Karolew; 3 koldry pluszowe;
  - o godz. 11 r., przy ulicy Zarzewskiej nr. 7: lustro, kanapa, zegar, kredens kuchenny;
  - o godz. 11 i pół rano przy ulicy Nowej nr. 22: stolik toaletowy z lustrem;
  - o godz. 12 w poł. przy ul. Mikołajewskiej nr. 6: kredens, szafa do ubrań, lustro toaletowe, umywalnia, dywan;
  - o godz. 12 m. 15 w poł., przy ulicy Kamienniej nr. 2: lustro toaletowe.
- Urząd Sekwestracyjny miasta Łodzi.

## Wspomnienie.

Po krótkiej chorobie zmarł w niedzielę dn. 28 b. m. nasz długoletni buchalter

ś. † p.

# Stanisław Wróblewski

W Zmarłym tracimy wiernego pracownika i współpracownika, o którym zachowamy wieczną pamięć

Zarząd  
Konsorcjum węglowego.

## Wspomnienie.

Dnia 28 Stycznia zmarł po krótkiej chorobie nasz długoletni współpracownik

ś. † p.

# STANISŁAW WRÓBLEWSKI

W zmarłym opiekujemy prawdziwego przyjaciela i kolegę, którego zawsze ze czcią wspominać będziemy. Niech spoczywa w spokoju!

Urzednicy  
Konsorcjum węglowego.

wa pod datą 22 stycznia: „Rozpoczęło się przenoszenie centralnego biura werbunkowego z Piotrkowa do Warszawy. Biuro to stanowiło dotąd część departamentu wojskowego N. K. N. Obecnie, stosownie do zmian, zachodzących w charakterze prawnym Legionów polskich, oddział werbunkowy umieszczony będzie w Warszawie dla kierownictwa inspektoratami werbunkowymi wojska polskiego.

Inne biura departamentu wojskowego N. K. N. pozostają jeszcze nadal w Piotrkowie“.

Kraków.

„Gazeta Lwowska” donosi, że namiestnik Galicji hr. Diller, od 1 lutego przenosi na pewien czas swoją siedzibę urzędową z Białej do Krakowa. Przyjdium namiestnictwa pozostaje w Białej.

Lwów.

Na ostatnim posiedzeniu Rady przybocznej miasta Lwowa omawiano między innymi sprawę milionowego zapisu dla Lwowa, uczynionego przez zmarłego w Rzymie hr. Mierową. Z czteromilionowego legatu hr. Mierowej przypada po połowie na miasta Wiedeń i Lwów na cele humanitarne, określone bliżej, na szpitalu i do-

my nieuleczalnych. Wobec tego, iż zapis uczyniony został w kosztownościach, które zostaną sprzedane, uproszono referenta Rybickiego o zastąpienie w tej sprawie gminy w Wiedniu.

Zjazd lekarzy wojskowych we Lwowie odbędzie się w dniach 20, 21 i 22 lutego pod protektoratem generała-pułkownika Bohma - Ermollego i szefa sztabu gen. majora dr. Karola Bardolffa, a pod kierownictwem szefa sanitarnego st. lekarza sztabowego dr. Gustawa Fruehaufa.

Tanio sprzedam Tygodnik Ilustrowany, (nieoprawiony), z lat 1901—1904 włącznie. Wiadomość ul. Zakąt-na 66 m. 23.

## Odmrozenie

najlepszej goi  
FRIGORIN - „MOTOR”  
Sprzedz we wszystkich aptekach i składach aptecznych, cena tuby 30 kop.

Dr. S. Lewkowicz  
choroby zewnętrzne, skórne, włosów  
Konstantynowska 12

Przyjmuje:

Panów do g 9—1 i od 6—8 w. || Panie od godz. 5—6 wiecz.

## Nagrody 200 rb.

Dnia 2. Stycznia 1917 r. w Piotrkowie o godz. 5 ej. popoł. skradziono konia, klacz maści kasztanowatej, z grzywą koniastą, negt tylne majętkowate, na łbie lysa, wartości 200 rb. Ktośby wiedział gdzie się znajduje, przesyłony jest o zawiadomienie Franciszka Woję, zamieszkałego we wsi Siroczew, gm. Grabice, za powyższem wynagrodzeniem.

## Starszy Felczer WACŁAW OSTROWSKI

UL. SKWEROWA 16 m. 1, (przy kolejki).  
Przyjmuje w domu 3 razy dziennie do 9 rano, od 12 do 2 w południe i od 6 do 8 wieczorem.

Dutynowana nauczycielka udziela tanio lekcji muzyki na fortepianie. Przędzalniana 31 m. 33.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

Kucharka potrzebna starsza lat 40, za świadectwami. Rzgowska 90 apteka.

Poszukiwany jest buchalter, bilansista, który by mógł udzielać lekcji buchalterji i arytmetyki handlowej. Oferty pod „A. C” w Adm. G. Ł.

Swini rasowe, młode, 2-pół miesięczne, są do sprzedania. Wiadomość u Józefa Kluki w Starom Rokicju. Cegielnia.

Doskonałe spodnie kortowe od 4 rubli. Spodnie z „Amerykańskiej Skóry”, reszki na ubrania tanio. Piotrkowska 145 m. 34.

Francuskiego nauczycielka poszukuje pokoju na lekcje. Oferty „Wyk. nielona”

Adam Wandrych (Promyka 46) zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Spacerowej 14.